

# O wylewaniu potu w Buczu i wytkniętym palcu Lupki

Autor: Admin  
02.12.2013.

W piątek piątnastego listopada wyjechałyśmy razem z drużyną z Tuchorzy do Bucza na krótkie zgrupowanie, gdzie szlifowałyśmy nasze umiejętności gry w piłkę ręczną. Dziewczynami, które trenowałyśmy były: Maja Stachowiak, Wiktoria Czerniak, Bogunia Basińska, Paulina Studzińska, Angelika Ceglarek, Natalia Jasztal, Monika Krawczyk, Karolina Kardacz, Patrycja Przybyła, Kasia Przybyła, Natalia Górna, Marietta Reimann, Laura Mikołajewicz, Aleksandra Frajer, Oliwia Niewiadomska i ja (Natalia Lupa). Naszą opiekunką była pani Krystyna Zwirn.

Spałyśmy w budynku gimnazjum przy sali gimnastycznej. Pierwszy trening był już o godz. 20.00 w piątek. Trochę potu na nim wylałyśmy. Było jak zawsze wesoło! W sobotni poranek zjadłyśmy śniadanie i ruszyłyśmy do boju, ponieważ grałyśmy sparing z dziewczynami z Tuchorzy. Nie chodziło nam o wygraną tylko o sprawdzenie naszej wytrzymałości oraz taktyki. Po meczu nasza trenerka- pani Krysia- powiedziała, nad czym musimy jeszcze popracować. Po obiedzie znów grałyśmy mecz z koleżankami. Jak zwykle dawałyśmy z siebie wszystko, choć wiedziałyśmy, że to nie do końca jest prawdziwy mecz. Przed zjedzeniem kolacji poszłyśmy do kościoła. Ksiądz nas bardzo ciepło przyjął. Gdy wróciłyśmy, poszłyśmy na ostatni w tym dniu posiłek. I znów miałyśmy trening. Przede wszystkim ćwiczyłyśmy nowe taktyki, kontrataki i wytrzymałość. W niedzielę rano po zjedzeniu pysznego śniadania, poszłyśmy zagrać już ostatni sparing na tym zgrupowaniu. Niestety w ostatnich dwóch minutach gry, wytknęłam sobie palec, rzucając do bramki. Nie było to fajne& Dziewczyny z drużyny pomogły mi we wszystkich czynnościach dotyczących wyjazdu do domu. Zjadłyśmy obiad i autobusem pojechałyśmy na pogotowie z moim paluszkiem. Niestety takie wypadki zdarzają się w piłce ręcznej, ponieważ to gra kontaktowa, ale trzeba pokonywać trudności i grać dalej!

Wyjazd do Bucza uważamy za bardzo udany. Mamy nadzieję, że jesteśmy dobrze przygotowane do rozgrywek na etapie gminnym. Nie możemy się doczekać zawodów!

Lupka

{gallery}sport49{/gallery}